

Dagmara Dobosz

Uniwersytet Śląski

Aspiracje zawodowe kontra obowiązki wobec rodziny – o konflikcie ról społecznych pełnionych przez kobiety (badania własne)

The professional ambitions versus duties in the face family – about conflict of social roles performed by woman (the own study)

In the lifetime, every man perform many different roles, throwed on him by society, one of them are completeneted, different come in each other in conflict. In study under title „Woman – wife, mother or businesswoman? The opinions on the social women’s roles – the generation study” I tried to answer on the question what the woman means about the roles basing on stereotypes of sex, like: a woman – the wife, a woman – the mother, in the context of more and more higher level of Poles education, growth of their professional and educational ambitions, and the active participation in work market. It the study I used the diagnostic poll method and the technique of investigation of attitudes, the representative group calculate 221 women in aged compartments: 20–25 years as well as higer up 45 year of life. The study showed that the professional roles are competitiveness of the traditionally fulfilled family roles. Article focuses on problems what happen to women when they try to reconcile own ambitions and endeavours with home hostess’ duties, being good wife and mother.

Key words: woman, social roles, sex, gender.

W wielu badaniach dotyczących aspiracji i dążeń życiowych Polaków od kilkunastu lat niezmiennie w czołówce znajdują się sprawy związane z życiem osobistym i rodzinnym, a tuż za nimi kwestie zogniskowane wokół aktywności zawodowej (CBOS, 2008). Dziś, dla wielu osób kariera jest wartością wyznaczającą granicę, czy człowiekowi się powiodło w życiu czy też nie, niezależnie od tego czy mówimy o mężczyźnie czy kobiecie. Jednak sytuacja kobiet jest pod tym względem szczególna, bo choć na przestrzeni ostatnich dwóch wieków płeć piękna intensywnie uczestniczy w rynku pracy, a także w innych formach aktywności zarezerwowanych przedtem wyłącznie

dla mężczyzn, treścią roli kobiecej (w opinii zarówno mężczyzn jak i samych kobiet) pozostało to co tradycyjne i związane z jej biologią, a więc bycie żoną i matką, gospodynią domową i wychowawczynią dla swych dzieci (Pankowska 2005, s. 150–151).

Stereotypy i role płciowe

Stereotypy, są to społeczne przekonania dotyczące cech i zachowań uznawanych za typowe dla przedstawicieli konkretnej kategorii społecznej, osób pełniących określoną rolę społeczną, itd. Stereotypy płci opierają się na poglądzie, że kobiety i mężczyźni posiadają odmienne „wrodzone” cechy, a przez to, są w sposób naturalny powołani do pełnienia odmiennych ról i realizowania się w innych dziedzinach życia społecznego (Dzwonkowska-Godula 2008, s. 43). Już nowo narodzone dziecko jest klasyfikowane według płci, do jednej z dwóch możliwych kategorii, którą wpisuje się w metryce urodzenia, później dostaje zabawki odpowiednie dla chłopczyka lub dziewczynki, jednak najsilniej działanie szablonów opartych na odmienności płci uwidacznia się w szkole. P. Bordieu określa nawet tę instytucję jako instrument masowej reprodukcji nierówności społecznych (Bordieu 1990). Już same podręczniki szkolne podtrzymują tradycyjny podział ról domowych: na kobietę – gospodynię domową oraz mężczyznę – głowę rodziny, osobę zarabiającą na utrzymanie domu. Dodatkowo w wielu podręcznikach aspiracje i osiągnięcia kobiet nie tylko nie są ukazywane, ale wręcz zaniżane (Kalinowska 1995). I tak, od pierwszych lat życia, dziewczynki uczą się, że powinny cierpliwe i posłuszne, a chłopcy, że oczekuje się od nich bycia przebojowymi i władczyimi. W kanon cech kobiecych nie wpisuje się bowiem takich cech jak agresywność, dominacja czy rywalizacja, które są zarezerwowane dla mężczyzn. Obraz kobiecości oparty na stereotypach płci akcentuje głównie cechy „miękkie” jak: submisywność, wrażliwość, uczuciowość, subtelność, gadatliwość, delikatność, uległość, pasywność, powab. W oparciu o taki kanon cech osobowości, kobiety od najmłodszych lat predestynowane są przez społeczeństwo do ról związanych z opieką nad dziećmi i prowadzeniem domu oraz do zawodów tj. nauczycielka, fryzjerka, telefonistka, sekretarka, kucharka, oraz innych związanych z emocjonalnością, zdolnością do poświęceń i opiekuńczością (Napora 2005), które najczęściej są nisko opłacane i cieszą się niskim prestiżem społecznym. W przeciwieństwie do mężczyzn, od kobiet społeczeństwo nie oczekuje sukcesów, a gdy mimo wszystko coś osiągną, są spostrzegane przez innych oraz przez samych siebie albo jako wyjątki od reguły albo, po prostu, jako mające dużo szczęścia (Aronson 1997, s. 473).

Wpływ stereotypów płci na role pełnione przez kobiety

Wyżej opisane stereotypy płci wywierają silny wpływ na pełnione przez kobiety role społeczne. Nawet dziś, w XXI wieku, podział na sferę domową, która powinna być centralnym miejscem aktywności kobiet oraz sferę publiczną zarezerwowaną dla mężczyzn, znajduje odzwierciedlenie w potocznym przekonaniu, że dla mężczyzny centralnym elementem budującym tożsamość jest rola zawodowa, natomiast dla kobiety kluczową i najważniejszą powinna być rola macierzyńska. Jednak ten sztywny podział na to co męskie a co kobiece zaczyna się powoli dezaktualizować, jak stwierdza Halina Sekuła-Kwaśniewicz, *na przykład w wielu współczesnych społeczeństwach nie wszystkie kobiety – z uwagi na podjętą aktywność zawodową lub w inny sposób realizowaną potrzebę osiągnąć – chcą być zależne od mężczyzn, opiekuńcze i wrażliwe na sprawy innych, z kolei nie wszyscy mężczyźni mają okazję do zachowywania się w sposób dominujący, agresywny, czy rywalizujący. Tak więc dla jednych stereotypy płci mogą stanowić istotną barierę w realizowaniu ambitniejszych celów życiowych, dla innych natomiast być trudnym do osiągnięcia ideałem. W związku z tym fundamentalną sprawą w wielu społeczeństwach staje się konieczność przezwyciężania tradycyjnych stereotypów płci i zastępowania ich nowymi wzorami obyczajowymi ról kobiecych i męskich* (Sekuła-Kwaśniewicz 2000, s. 123–124).

Dla współczesnych kobiet, które coraz częściej zorientowane są na cele edukacyjne i zawodowe, pełnienie wyłącznie roli żony/matki nie jest satysfakcjonujące, a łączenie pracy i obowiązków domowych powoduje konflikt: z jednej strony pragną one zakładać rodziny i mieć dzieci – choć mają świadomość, że z powodu niepisanej normy społecznej zostaną obarczone ciężarem obowiązków domowych – z drugiej nie chcą zrezygnować z alternatywnych źródeł poczucia własnej godności oraz zewnętrznych zasobów władzy jakie daje aktywność zawodowa, a która jest równie absorbująca co role rodzinne (Duch 2002, s. 128–132). Sprawy nie ułatwia fakt, że w społecznej ocenie, kobiety są rozliczne, przede wszystkim, właśnie przez pryzmat pełnienia owych rodzinnych ról, a dopiero na dalszej kolejności z tego jakimi są pracownikami, czy co osiągnęły.

Badania własne – założenia i dobór próby

W styczniu 2011 roku przeprowadziłam metodą sondażu diagnostycznego badania na grupie 221 respondentek pochodzących z terenu Katowic i okolic,

dotyczące postrzegania przez nie społecznych ról kobiet. Badane dobrane były w sposób celowy, tak aby można było wyodrębnić dwie kategorie wiekowe: 20–25 i 45–60 lat. Badane powyżej dwudziestego roku życia to kobiety, które mają już ukształtowaną osobowość, oraz jasno sprecyzowane poglądy i wizje przyszłego życia (rodzinnego, zawodowego), które właśnie w tym okresie zaczynają realizować. Natomiast kobiety powyżej 45 roku życia posiadają niezbędne doświadczenie związane ze stażem małżeńskim i zawodowym, ich młodzieńcze oczekiwania na temat ról społecznych zostały już zweryfikowane przez życie. Pierwsza grupa (20–25 r.ż.) liczyła 120, a druga (45+) nieco mniej, bo 101 respondentek. Zabieg ten pozwolił mi na porównanie opinii wśród dwóch generacji, nazwanych przeze mnie roboczo pokoleniem córek oraz pokoleniem matek. Za główny cel badań przyjąłem rozpoznanie i scharakteryzowanie tendencji panujących wśród kobiet (z uwzględnieniem różnicy wieku i doświadczeń) dotyczących małżeństwa, kształtu rodziny, posiadania dzieci i pracy zawodowej, rozpatrywanych pod kątem wpływu stereotypów płci, np.:

- Czy badane dostrzegają funkcjonowanie stereotypów płci w otaczającym je społeczeństwie?
- Jaką wartość stanowi dla badanych z różnych grup generacyjnych praca zawodowa?
- Jakie czynniki, w percepcji badanych, sprzyjają realizowaniu przez kobiety ich własnych aspiracji edukacyjnych i zawodowych?
- Czy, w opinii badanych kobiet, możliwe jest płynne łączenie ról rodzinnych i zawodowych?

Postawienie takich problemów badawczych pozwoliło mi ukazać zmiany zachodzące w mentalności kobiet, tworzący się nowy system wartości, w którym role rodzinne powoli zaczynają ustępować miejsca własnym ambicjom i karierze.

Kobiety o rodzinie i pracy

Współczesne społeczeństwa cechują się wysoką aprobatą w stosunku do pracy zawodowej kobiet, niemniej jednak nie idzie to w parze z malejącym naciskiem na pełnienie przez kobiety tradycyjnych, domowo-macierzyńskich ról (Budrowska 2005, s. 463). W percepcji badanych przeze mnie kobiet, niezależnie od kategorii wiekowej z której się rekrutowały, współczesne społeczeństwo jest dopiero na etapie oswojania się z nowym układem, w którym patriarchalny porządek ustępuje miejsca nowo zdefiniowanej roli kobiety, która z powodzeniem realizuje się także poza sferą prywatną. Takiej odpowiedzi

udzieliło po 60% ankietowanych w obu grupach, a dla porównania podam, że jedynie 9% i to wyłącznie młodych badanych, wierzy, że świat odrzucił już stereotypy płciowe i w pełni akceptuje także te kobiety, które nie chcą zakładać rodziny, rodzić dzieci, a które są przekonane, że drzwi do kariery stoją przed nimi otworem. Z pośród najsilniej zakorzenionych w polskim społeczeństwie stereotypów dotyczących kobiet, badane wymieniły w pierwszej kolejności właśnie te wpisujące płć żeńską w sferę domową, jak matka-Polka (41% i 37%), czy kobieta-gospodyni domowa (29% i 39%), których utrzymywanie się w potocznej percepcji zarówno kobiet jak i mężczyzn, utrwała tradycyjny podział na sferę prywatną – kobiecą oraz publiczną – męską, a to zaś sprzyja podtrzymywaniu różnych nierówności, na przykład poprzez traktowanie bezrobocia kobiet jako mniej dla nich dotkliwego, gdyż ewentualne straty psychiczne powetują one sobie realizując się jako dobre żony i matki, jako że role te powinny być dla nich priorytetowe.

Tabela 1. Rodzaje stereotypów dotyczących kobiet, funkcjonujące w polskim społeczeństwie w opinii badanych z różnych grup generacyjnych ($n_1 = 120$ i $n_2 = 101$)

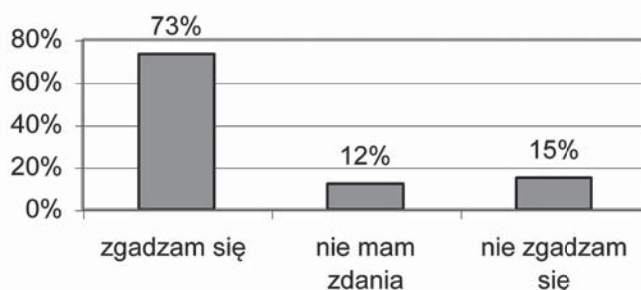
Rodzaj odpowiedzi:	Grupa I		Grupa II	
	N	%	N	%
Kobieta – matka	50	41	38	37
Kobieta – gospodyni domowa	34	29	39	39
Kobieta słabsza fizycznie i psychicznie	14	12	10	10
Kobieta mniej inteligentna od mężczyzny	10	8	0	0
Nie nadaje się na stanowiska kierownicze	0	0	4	4
Nie nadaje się na kierowcę pojazdów	12	10	10	10
Nie dostrzegam funkcjonowania stereotypów	0	0	0	0
Nie mam zdania	0	0	0	0
Ogółem	120	100	101	100

Źródło: badania własne.

Silne zakorzenienie stereotypów płciowych wpływa również na przekonanie samych kobiet, że są skazane na pracę na dwóch etatach: w domu i w miejscu zatrudnienia, a równy podział obowiązków między żoną a mężem nie jest możliwy – blisko 3/4 (73%) wszystkich badanych zarówno w I jak i II grupie zgodziło się z tymi twierdzeniami (wykres 1.). Tyle samo badanych było przekonanych, że w przypadku choroby kogoś bliskiego ciężar opieki powinien spoczywać na kobiecie, ponieważ jest ona do tego niejako z natury predysponowana. Co najważniejsze wyżej opisane poglądy dotyczące ról

domowych nie były różnicowane przez wiek czy cechy społeczno-demograficzne, co świadczy o sile przyswajanych w procesie socjalizacji schematów płciowych.

Wykres 1. Odpowiedzi badanych na pytanie: "Kobiety są skazane na pracę na dwóch etatach: w domu i miejscu zatrudnienia."
w % dla N=221



Źródło: badania własne.

Chociaż zgodnie z owymi schematami praca zawodowa powinna być dla kobiety tylko dodatkiem, to kobiety, które świadomie zdecydowały się pozostać w domu i poświęcić wychowaniu dzieci czy dbaniu o ognisko domowe są oceniane bardzo nisko – w opinii ponad połowy badanych cieszą się mniejszym szacunkiem otoczenia i prestiżem w porównaniu do kobiety aktywnej zawodowo (Tabela 2.). Wprawdzie obie grupy uznały, że prace domowe są ważnym, a dodatkowo niezwykle ciężkim zajęciem (47% i 59%), niemniej jednak blisko połowa (49%) młodych respondentek wskazała na przekonanie, że kobieta aby czuć się spełnioną potrzebuje czegoś więcej niż gotowania i prania. Potrzebuje wyjść z domu, pożyć przez chwilę problemami innymi niż związanymi z mężem i dziećmi. Natomiast pokolenie matek wskazywało na brak gratyfikacji finansowej w przypadku pracy na rzecz rodziny (55%). Prowadzenie domu i opieka nad dziećmi to trudne zajęcie, z którego oprócz wewnętrznej satysfakcji nie płyną dla kobiety żadne korzyści, które mogłyby ją wewnętrznie stymulować. Brak własnego dochodu, w opinii tych badanych ogranicza kobiecie poczucie samodzielności i niezależności.

Tabela 2. Stosunek badanych do gospodyń domowych ($n_1 = 120$ i $n_2 = 101$)

Kobiety nie pracujące zawodowo, zajmujące się prowadzeniem domu, są społecznie szanowane	Grupa I		Grupa II	
	N	%	N	%
Zgadzam się	22	18	25	25
Nie zgadzam się	56	47	51	50
Nie wiem	42	35	25	25
Ogółem	120	100	101	100

Źródło: badania własne.

O potrzebie owej niezależności świadczy fakt, że blisko 90% przebadanych przez mnie kobiet zadeklarowało, że nawet gdyby partner zarabiał wystarczająco, by zapewnić im wygodne życie, same nie zrezygnowałyby z pracy, ponieważ cenią sobie własny rozwój i samowystarczalność finansową. Dodatkowo im wyższe wykształcenie ankietowanych, tym bardziej podkreślany jest pozamaterialny wymiar pracy, taki jak możliwość realizowania pasji, czy poznawania nowych ludzi. Zauważalne było także, że pokolenie córek częściej niż pokolenie matek upatrywało w aktywności zawodowej szansę na osiągnięcie wyższej pozycji społecznej i większego prestiżu.

Tabela 3. Wykształcenie badanych, a poglądy na temat znaczenia pracy zawodowej ($n_1 = 120$ i $n_2 = 101$)

Rodzaj odpowiedzi/ /wykształcenie	Podstawowe		Zawodowe		Średnie		Wyższe	
	Grupa I	Grupa II	Grupa I	Grupa II	Grupa I	Grupa II	Grupa I	Grupa II
Czym, w Pani odczuciu, jest praca zawodowa?								
Źródło dochodów	-	-	-	7%	33%	35%	0%	0%
Warunek niezależności	-	-	-	0%	27%	12%	3%	6%
Przykra konieczność	-	-	-	4%	0%	2%	0%	0%
Możliwość rozwoju i poznania nowych ludzi	-	-	-	0%	17%	18%	5%	0%
Możliwość realizowania pasji	-	-	-	0%	1%	16%	4%	0%
Możliwość zdobycia wyższej pozycji społecznej	-	-	-	0%	4%	0%	6%	0%

Źródło: badania własne.

Chociaż ponad połowa (51%) wszystkich respondentek żywi przekonanie, że kobiety lepiej niż mężczyźni radzą sobie z pracami domowymi, a blisko 1/3 wyraża opinię, że opieka nad dziećmi i zajmowanie się gospodarstwem

domowym może być równie satysfakcjonujące co praca zawodowa, to w momencie kiedy pensja kobiety staje się dla budżetu domowego tak samo ważna, jak dochody uzyskiwane przez jej męża/partnera, kobiety zaczynają żądać od swoich towarzyszy życia większego zaangażowania w wykonywanie obowiązków domowych – partnerski model związku został bowiem wskazany zarówno jako najbardziej preferowany (95%), ale jak się okazuje, także jako najczęściej realizowany w gospodarstwach badanych (43%). Jednak kiedy poprosiłam ankietowane z II grupy badawczej – posiadające staż małżeński – o określenie w jakiej dziedzinie aktywności mogą najbardziej liczyć na pomoc męża, okazało się, że największy udział panów (89%) można odnotować w sferze, która tradycyjnie przypisana jest do roli mężczyzny, a związanej z zarabianiem na utrzymanie rodziny. Wkład w wychowanie dzieci, czy pomoc w pracach domowych kobiety oceniały najczęściej jako średni.

Tabela 4. Ocena wkładu męża w poszczególne sfery aktywności na rzecz gospodarstwa domowego (w % dla $n_2 = 101$).

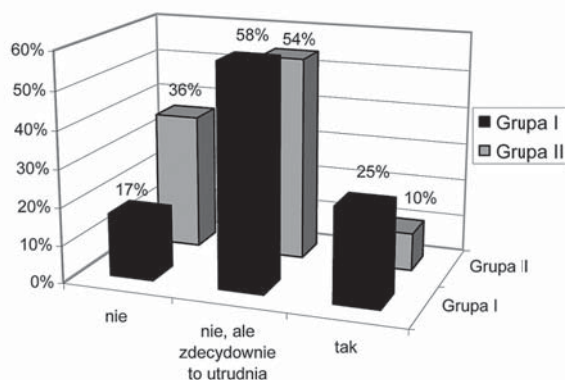
Rodzaj aktywności:	Grupa II (n2=101)		
	Duży	Średni	Mały
Zarabianie na życie	89%	6%	5%
Praca na rzecz gospodarstwa domowego	33%	50%	17%
Wkład w wychowanie dzieci	28%	50%	22%
Troska o dobre samopoczucie, zdrowie, odpoczynek członków rodziny	22%	56%	22%
Organizacja życia towarzyskiego i rozrywek	22%	22%	56%
Zabezpieczenie przyszłości członków rodziny	44%	45%	11%

Źródło: badania własne.

Przeorientowanie na modele partnerskie to korzystne zjawisko, bowiem łączenie przez kobiety ról rodzinnych i zawodowych jest możliwe jedynie wtedy, kiedy idzie w parze z możliwie równym podziałem obowiązków domowych, a zwłaszcza tych związanych z opieką nad dziećmi, które mają kluczowe znaczenie dla sukcesów zawodowych kobiet. W opinii badanych, to właśnie obawa przed tym, że dziecko, a konkretnie obowiązek opieki nad nim, będzie stanowił barierę w osiągnięciu sukcesu zawodowego, został uznany za główny podwód, dla którego współczesne kobiety odkładają decyzję o powiększeniu rodziny na trzecią dekadę życia. Dla ponad połowy badanych zarówno w jednej jak i drugiej grupie (58 i 54%) ciąża i pojawienie się dziecka nie przekreśla definitywnie kariery, ale zdecydowanie ją utrudnia, nie tylko ze względu na nowe obowiązki, ale co bywa również częste,

na przeorganizowanie przez młode matki dotychczasowych priorytetów. Niemniej jednak znakomita większość ankietowanych (80% wszystkich kobiet) nie wyobraża sobie aby mogła połączyć opiekę nad dziećmi i pracę zawodową bez pomocy innych osób czy instytucji opiekuńczo-wychowawczych.

Wykres 2. Opowiedzi badanych na pytanie: "Czy Pani zdaniem opieka nad dzieckiem jest przeszkodą w realizowaniu przez kobiety kariery zawodowej?"
W % dla n1=120 i n2=101

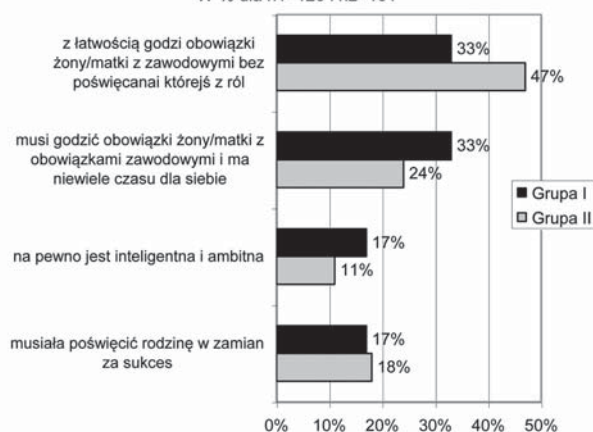


Źródło: badania własne.

Na koniec zapytałam badane jak postrzegają kobiety, którym udało się odnieść sukces w sferze zawodowej w kontekście łączenia kariery z obowiązkami rodzinnymi. Ponad 80% respondentek zarówno w jednej jak i drugiej grupie zwróciło uwagę właśnie na problem łączenia ról rodzinnych i zawodowych, a jedynie nieliczne badane dostrzegły w kobiecie, która osiągnęła sukces zawodowy atrybuty osobowe, talent czy zdolności przywódcze. Tylko 17% badanych z pokolenia córek i 11% pokolenia matek widziałyby w kobiecie na wysokim stanowisku ambitną i kompetentną szefową. Nie mniej jednak pocieszający jest fakt, że najliczniejszą grupą okazały się badane przekonane o tym, rozwój kariery zawodowej można pogodzić z obowiązkami żony i matki, bez zaniechania którejś z tych ról (33% w I grupie i 47% w drugiej), chociaż nie brakowało również opinii, że odbędzie się to kosztem zatracenia w wirze codziennych obowiązków i nadmiernego obciążenia (wykres 3.). Mimo wszystko coraz więcej kobiet jest gotowych podjąć taki wysiłek – aż 69% wszystkich ankietowanych nie zgodziło się ze stwierdzeniem, że kiedy praca zawodowa kobiety negatywnie wpływa na jej życie rodzinne to powinna ona z niej zrezygnować.

Wykres 3. Opinie badanych na temat kobiet, które odniosły sukces zawodowy.

W % dla n1=120 i n2=101



Źródło: badania własne.

Wnioski końcowe

Jeszcze w 1995 roku ponad 40% Polaków wraziło opinię, że aktywność kobiety powinna koncentrować się na domu rodzinnym. Należy podkreślić, że również same kobiety były przekonane, że to na mężczyźnie powinien spoczywać obowiązek utrzymania rodziny, dlatego one same wcale nie muszą dążyć do uzyskania lepszego wykształcenia (Dominiczak, Wóycicka 2003, s. 29). Jednak już 9 lat później, w badaniach z 2004 roku, liczba kobiet posiadających wyższe wykształcenie przewyższyła liczbę mężczyzn o 0,3 mln. Aby sprostać coraz większym wymaganiom pracodawców oraz skutecznie konkurować z mężczyznami o pozycję zawodową, płeć piękna coraz częściej jest lepiej wykształcona, dotyczy to nawet kobiet bezrobotnych, zaś wszechstronne wykształcenie często powoduje rozbudzenie tkwiących w jednostkach ambicji i aspiracji związanych z aktywnością zawodową (Łapniewska 2005, s. 5). Współczesne kobiety stają w sytuacji sprzeczności interesów, pomiędzy własnymi dążeniami, a społecznym oczekiwaniem, że będą wzorowymi żonami i matkami, z jednej strony chcą zakładać rodziny, z drugiej chcą realizować się zawodowo. *Z jednej strony mówi się im: jeśli chcesz osiągnąć sukces, to lepiej nie wychodź za mąż i nie miej dzieci, z drugiej strony natomiast stereotyp starej panny ciągle pokutuje wśród nas: Możesz być szczęśliwa tylko wtedy gdy wyjdiesz za mąż i urodzisz dzieci* (Vinnicombe, Struges 1999, s. 28). Sytuację tę pogarszają dodatkowo niejednoznaczne opinie płynące ze

społeczeństwa, według którego matki zawsze stoją na przegranej pozycji. Jeśli decydują się na pozostanie w domu, mówi się, że są nudnymi kurami domowymi, natomiast jeśli wracają do pracy, że zaniedbują potrzeby swoich dzieci i są zimnymi karierowiczkami. (Świerczek 2004). Ta niejednoznaczna, konfliktowa sytuacja wyboru może zrodzić w kobiecie frustrację – w momencie kiedy chce ona zaangażować się w pełni w aktywność zawodową, może zostać odebrana przez otoczenie jako nie-kobieca, nie posiadająca instynktu macierzyńskiego (w który z założenia są wyposażone wszystkie kobiety), zaś jeżeli nie osiąga satysfakcji z realizowania tradycyjnej roli, odczuwa osobistą porażkę, czuje się niespełniona jako prawdziwa kobieta. Jeśli poprzestanie na roli domowej, kobieta o większych aspiracjach i pragnieniach z czasem czuje się coraz bardziej rozgoryczona (Budrowska 2005, s. 466). W danej chwili może obudzić się w kobiecie poczucie, że dziecko i rodzina zabierają jej czas i najlepszy okres w życiu (Świerczek 2004, s. 131). Natomiast gdy podejmuje się wypełniać równocześnie obie role, pojawiają się u niej obawy czy realizuje je należycie (Budrowska 2005, s. 466).

Według Marjorie Hansen-Shaevitz odpowiedzią na współczesny wzór, w którym płęć piękna realizuje się w wielu sferach nie zaniedbując przy tym żadnego z obszarów, w których uczestniczy, jest syndrom superkobiety. Superkobieta to wspaniała matka, cudowna żona i świetna pracownica, przy czym role rodzinne są dla niej tak samo ważne jak role zawodowe. Pragnie ona odgrywać te wszystkie role w maksymalnym stopniu, co powoduje oczywiście określone konsekwencje – głównie nadmierne obciążenie. Wynika to przede wszystkim z odmiennego procesu socjalizacji, który powoduje, że dorosły mężczyzna potrafi rozdzielić zadania na różne osoby (innych pracowników, członków rodziny), natomiast kobieta bierze cały ciężar obowiązków na siebie, kiedy dla mężczyzny dom jest miejscem relaksu i odskocznią od pracy, dla kobiety, która zgodnie ze schematami płciowymi uczona jest, że to na niej spoczywa całkowite prowadzenie domu, gospodarstwo domowe kojarzone jest kolejnymi obowiązkami, dopiero po wykonaniu których pani domu może sobie pozwolić na odpoczynek (Budrowska 2005, s. 467–468). W Polsce, bez mała dla całego społeczeństwa, tak dla kobiet, jak i dla mężczyzn, jest oczywiste, że praca kobiet na rzecz innych, a zwłaszcza na rzecz gospodarstwa domowego po prostu wszystkim się należą. Nieodpłatna praca kobiet w domu jest powszechną w naszym kraju normą kulturową (Titkow, 2003). Niepisany przymus nieodpłatnej pracy na rzecz gospodarstwa domowego, niezależnie od tego ilu jest członków rodziny wynika z przeświadczenia, że jest to naturalne powołanie kobiety. Jak wskazują badania, w Polsce bezrobotny mąż nie zwalnia swojej żony z „domowego etatu”, nawet wtedy gdy jej praca zarobkowa jest jedynym źródłem utrzymania (Duch 2002,

s. 128–132). W ten sposób w czasach, w których praca kobiet nie jest fanaberią a koniecznością, jedyną szansą na to aby łączenie ról domowych i zawodowych odbywało się bez poświęcania którejs z nich, czy bez całkowitego zatracenia się kobiety w wirze obowiązków, jest dążenie do możliwie równościowego podziału obowiązków między partnerami. Co prawda od dawna mówi się o małżeństwach partnerskich czy małżeństwach dwu karier, jednak tak naprawdę egalitaryzm w wielu takich związkach dotyczy przede wszystkim funkcji wychowawczej, gdzie mąż/partner zachęcany jest do większego zaangażowania się w opiekę i bliskie relacje z dziećmi, a gdzie prace na rzecz gospodarstwa domowego wciąż należą do repertuaru „typowo kobiecych” czynności (Kaźmierczak 2008, s. 60–61).

To właśnie przełamanie stereotypów, jak i przekonanie samych kobiet, co do ich wartości są kluczem do powstania prawdziwie egalitarnego społeczeństwa. O równości płci będziemy mogli mówić tylko wtedy, kiedy kobietom i mężczyznom będzie przypisana jednakowa wartość społeczna, równe prawa i obowiązki, oraz dostęp do zasobów (Mażewska, Zakrzewska 2007, s. 15). Badania Louisa Genevie i Evy Margolies, którzy obserwowali poziom stresu u matek pracujących i niepracujących zawodowo, pokazały jak ważne jest znaczenie uzyskiwania odpowiednich dochodów przez kobiety aktywne zawodowo. Im wyższe były dochody pracujących kobiet, tym niższy był poziom stresu i wewnętrznych rozterek związanych z dzieleniem czasu pomiędzy rodziną a pracą. Odpowiednia pensja ułatwiała bowiem zapewnienie i opłacenie dobrej opieki dziecku (Budrowska 2005, s. 467–468). Jednak ponieważ przyjmuje się, że praca zawodowa kobiet jest mniej ważna, a co za tym idzie niżej opłacana, spełnienie powyższego założenia, które ułatwiłby kobietom łączenie ról rodzinnych i zawodowych jest w znacznej mierze utrudnione. To właśnie brak odpowiednich form opieki w połączeniu z niskim poziomem wsparcia ze strony partnerów, trudności w znalezieniu pracy, która by nie kolidowała z wychowaniem dziecka oraz utrzymującym się bezrobociem powodują, że coraz częściej młode kobiety odraczają w czasie realizację planów matrymonialnych i macierzyńskich. Wynika to z chęci uniknięcia opóźnienia startu w pełno wymiarową aktywność publiczną z powodu macierzyństwa. Kobiety, nawet jeśli nie planują w najbliższej przyszłości potomstwa, są postrzegane przez potencjalnego szefa jako pracownice podwyższonego ryzyka. Patrzy się na nie przez pryzmat ich funkcji rozrodczych *jest młoda, zaraz zostanie mamą i pójdzie na zwolnienie*, gdzie zwolnienie odnosi się tu zarówno do zwolnień branych w okresie ciąży, jak i urlopów: macierzyńskiego oraz wychowawczego, a jeśli już jest matką *ma dziecko, które będzie chorować, będzie ciągle brała zwolnienia*. (Duch-Krzystoszek, Sarata 2007, s. 35–37).

Prawdziwa emancypacja nie może się więc dokonać bez wsparcia ze strony polityki państwa. Rozwiązania, które pomogą kobietom w godzeniu ról domowych i zawodowych to (Kozek 2009, s. 39–47):

- upowszechnianie elastycznego czasu pracy umożliwiającego łączenie pracy zawodowej z obowiązkami domowymi (również w odniesieniu do mężczyzn);
- telepraca, która umożliwia wywiązywanie się z obowiązków w zaciszu domowym;
- poszerzenie sieci instytucjonalnej opieki nad dziećmi (zwiększenie liczby przedszkoli i żłobków w miastach i na wsiach);
- promowanie aktywności i przedsiębiorczości kobiet, np. wspieranie inicjatyw gospodarczych kobiet oraz promocja samozatrudnienia (z zastrzeżeniem, że w tym obszarze nie mieści się tworzenie przez kobiety jednoosobowych firm mające służyć jedynie odciążeniu pracodawcy zatrudniającego ową firmę z obowiązków świadczeń ustawowych);
- tworzenie żłobków i przedszkoli przy zakładach pracy, dopłat do czesnego w instytucjach zajmujących się opieką nad dziećmi itp.;
- działania zmierzające do poprawy sytuacji kobiet (lub mężczyzn) zajmujących się domem oraz dziećmi, zmiana wizerunku pracy domowej i opieki nad dziećmi obecnie rozumianej jako „nierozwojowe nic nieróbstwo”.

Godzenie przez kobietę wielu ról nie może się także obejść bez odpowiedniego klimatu społecznego, w którego skład wchodzi: wzorce rodziny kreowane przez media, polityka pro rodzinną, instytucje opiekuńczo-wychowawcze jak przedszkola, żłobki oraz samo nastawienie kobiet i mężczyzn do instytucji małżeństwa. Promocja idei redystrybucji prac domowych w połączeniu z działaniami na rzecz włączenia mężczyzn w prace domowe i sprawowanie aktywnej opieki nad dziećmi (tj. urlopy ojcowskie, równowaga między urlopami z tytułu sprawowania opieki nad dzieckiem branymi przez matkę i ojca), powinny w dłuższej perspektywie przyczynić się do zmiany stereotypów oraz zmniejszenie postrzegania kobiet jako „mniej pewnych” (biorących zwolnienia „na dziecko”) pracowników (Kozek 2009, s. 47). Wzrost świadomości w połączeniu z preferowanym przez większość ankietowanych modelem partnerskim pozwala żywić nadzieję, że przyszłym pokoleniom Polek łatwiej będzie godzić wielość ról społecznych, bez ponoszenia ofiar osobistych czy kosztem zaniedbania którejs z owych ról.

Streszczenie

Każdy człowiek pełni w życiu wiele różnych ról narzucanych mu przez społeczeństwo – niektóre z nich dopełniają się wzajemnie, inne wchodzą ze sobą w konflikt.

W badaniach pod tytułem *Kobieta – żona, matka czy bizneswoman? Poglądy na temat społecznych ról kobiet – studium międzypokoleniowe* poszukiwałam odpowiedzi na pytanie jakie znaczenie dla współczesnych kobiet mają role opierające się na stereotypach płci jak: kobieta-żona, kobieta-matka, w kontekście coraz wyższego poziomu wykształcenia Polek, wzrostu ich aspiracji zawodowych i edukacyjnych oraz aktywnego uczestnictwa w rynku pracy. W badaniu zastosowano metodę sondażu diagnostycznego oraz techniki badania postaw, a próbę reprezentacyjną stanowiło 221 kobiet w przedziałach wiekowych: 20–25 lat oraz powyżej 45 roku życia. Badania wykazały znaczny wzrost konkurencyjności ról zawodowych w stosunku do tradycyjnie pełnionych ról rodzinnych. Artykuł koncentruje się na problemach jakie spotykają kobiety przy próbie godzenia własnych ambicji i dążeń z obowiązkami gospodyni domowej, dobrej żony i matki.

Słowa kluczowe: kobiety, role społeczne, płeć, społeczne różnice płci.

Bibliografia

- Aronson E., Wilson T., Akert R. (1997), *Psychologia społeczna. Serce i umysł*, Zysk, Poznań.
- Aspiracje Polaków w latach 1998 i 2008, CBOS, Warszawa 2008.
- Bordieu P. (1990), *Reprodukcja. Elementy teorii systemu nauczania*, PWN, Warszawa.
- Budrowska B. (2005), *Znikoma reprezentacja kobiet w elitach – próba wyjaśnień*, [w:] M. Kucia, P. Sztompka (red.), *Socjologia. Lektury*, Znak, Kraków.
- Dominiczak, A., Wóycicka J. (2003), *Edukacja*, [w:] *Kobiety w Polsce 2003*, Raport Centrum Praw Kobiet, Warszawa.
- Duch D. (2002), *O władzy w rodzinie. Prace w domu a równość w związku*, [w:] M. Fuszara (red.), *Kobiety w Polsce na przełomie wieków*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa.
- Duch-Krzystoszek D., Sarata N. (2007), *Rozdział 3: Praca*, [w:] *Polityka równości płci Polska 2007. Raport*, Fundacja „Fundusz Współpracy”, Warszawa.
- Dzwonkowska-Godula K. (2008), *Równość w rodzicielstwie? Młodzi wykształceni Polacy o społecznych rolach matki i ojca, łączeniu ról rodzicielskich i zawodowych oraz polityce rodzinnej*, [w:] E. Malinowska, *Stereotypy a rzeczywistość na przykładzie wybranych kategorii społecznych*, Oficyna Wydawnicza TERCJA, Łódź.
- Napora E. (2005), *Skrzydła i korzenie*, Niebieska Linia, nr 2, dostępne na: <http://www.pismo.niebieskalinia.pl/index.php?id=270>, z dnia 21.11.2010.
- Kalinowska E. (1995), *Wizerunki dziewczynek i chłopców, kobiet i mężczyzn w podręcznikach szkolnych*, „Kwartalnik Pedagogiczny”, nr 1–2.
- Kaźmierczak M. (2008), *Oblicza empatii w relacjach małżeńskich. Perspektywa psychologiczna*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk.
- Kozek B. (2009), *Praca, płaca i uprzedzenia, czyli rynek pracy z perspektywy genderowej*, [w:] A. Czerwińska, J. Piotrowska (red.), *20 lat zmian. Raport. Kobiety w Polsce w okresie transformacji 1989–2009*, Fundacja Feminoteka, Warszawa.

- Łapniewska Z. (2005), *Równouprawnienie kobiet i mężczyzn – analiza badań*, [w:] U. Feltynowska (red.), *Równouprawnienie kobiet i mężczyzn na rynku pracy w praktyce*, PSEP, Warszawa.
- Mażewska M., Zakrzewska M. (2007), *ABC równości – podręcznik samorządowca*, Stowarzyszenie Współpracy Kobiet NEWW Polska, Gdańsk.
- Pankowska D. (2005), *Wychowanie a role płciowe*, GWP, Gdańsk.
- Sekula-Kwaśniewicz H. (2000), *Płeć*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, t. 2, Oficyna Naukowa, Warszawa.
- Sto haseł o równości*, Publikacja Stowarzyszenia Kobiet na rzecz Równego Statusu Płci, Pekin 1995.
- Świerczek M. (2004), *Być matką – konfrontacja oczekiwań i rzeczywistości w kontekście wsparcia społecznego (badania własne)*, „Chowanna”, t. 2, Katowice.
- Titkow A. (red.) (2003), *Szklany sufit. Bariery i ograniczenia karier kobiet. Monografia zjawiska*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa.
- Vinnicombe S., Struges J. (1999), *Europejki w zarządzaniu*, [w:] S. Vinnicombe, N.L. Colwill, *Kobieta w zarządzaniu*, Astrum, Wrocław.
- Zajączkowska M.J. (2008), *Perspektywa równości płci w edukacji i wychowaniu*, [w:] K. Denek, T. Koszczyc, W. Wiesner (red.), *Edukacja jutra*, XIV Tatrzańskie Seminarium Naukowe, t. 1, Wrocławskie Towarzystwo Naukowe Wydawnictwo, Wrocław.